

Podczas ostatniego zadania, które miało na celu odbicie dwóch zakładników z rąk wroga straty jakie ponieśliśmy z winy złego wsparcia logistycznego są potężne. Dowódca grupy ratunkowej Zelu i Jac jego zastępca przydzieleni do tej misji na dłuższy okres są wyłączeni z dalszych działań. Wiemy jedynie tylko tyle, że wpadli w zasadzkę. Jac został postrzelony w mózg a Zelu wdepnął na minę przeciwpiechotną i urwało mu jaja :). Szczęście w nieszczęściu zakładnicy korzystając z zamieszania wydostali się sami i powrócili do bazy. Przeszli standartowe badania i dołączyli do naszych szeregów jako rekruci. Juve i Grand witam Was i życzymy powodzenia. Zelu i Jac życzymy szybkiego powrotu (do zdrowia) 🍀